

ŻYRARDÓW

Murowane Klimaty

.13

Miesięcznik samorządowy | Nr 13 | maj 2011 r. | egzemplarz bezpłatny



foto. W. Pilorz



INFORMACJE
Z MIASTA

OŚWIATA

CO MIESIĄC
BEZPŁATNY
NOWY
NUMER

KULTURA

HISTORIA
NASZEGO
MIASTA

SPORT

ZOBACZ JAK ZMIENIA SIĘ NASZE MIASTO

Urząd Miasta Żyrardowa

Plac Jana Pawła II nr 1

www.zyrardow.pl, e-mail: urząd@zyrardow.pl

tel.: (46) 858 15 00, fax: (46) 858 15 11

Jest potrzeba budowy drugiego źródła ciepła

Rozmowa z Andrzejem Wilkiem, Prezydentem Miasta Żyrardowa

Obecnie rezerwy mocy ciepłowni miejskiej są na wyczerpaniu. Dlatego też mając na uwadze potrzebę przyłączania do sieci ciepłej kolejnych, nowo powstających w mieście budynków, podjęliśmy decyzję o budowie drugiego źródła ciepła.



Dobiega końca rewaloryzacja zabytkowych budynków Resursy i Kręgielni. Przez ostatnie dwa lata była to największa prowadzona przez samorząd inwestycja, wokół której w dużej mierze koncentrowała się uwaga władz miasta. Już niebawem Resursa zacznie żyć własnym życiem. Nasuwa się zatem pytanie, co dalej? Na rzecz jakiego przedsięwzięcia Resursa rzeknie się miana największej i najważniejszej miejskiej inwestycji?

Andrzej Wilk - Projekt rewaloryzacji Resursy i Kręgielni istotnie wszedł w fazę końcową. Od zamknięcia tego zadania dzieli nas już zaledwie tydzień. Wewnątrz Resursy prowadzone są ostatnie prace wykończeniowe, równolegle kompletowane jest wyposażenie obiektu.

Rzeczywiście, w ostatnim czasie była to największa i najtrudniejsza miejska inwestycja, zważywszy zarówno na wartość całego przedsięwzięcia, jak też na materię, z jaką mieliśmy do czynienia. Nie ulega wątpliwości, że dużym wyzwaniem była tak kompleksowa rewaloryzacja obiektu zabytkowego. Mam nadzieję, że efekty blisko dwóch lat prac remontowo-restauracyjnych, spełnią oczekiwania żyrardowian. Myślę, że w momencie oddania budynku do użytku wszyscy będziemy czuć dumę, że mamy w naszym mieście tak wspaniały obiekt.

Co po Resursie? Od pewnego czasu pracujemy nad koncepcją budowy w Żyrardowie drugiego źródła ciepła. Uważam, że właśnie to zadanie będzie teraz dla nas priorytetem.

Jak dalece zaawansowane są prace przygotowawcze w tym zakresie?

A.W. - Wstępne analizy dotyczące realizacji takiego przedsięwzięcia rozpoczęliśmy jeszcze w ubiegłej

kadencji. Ciepłownia miejska przy ul. Jodłowskiego, która pięć lat temu, po likwidacji prywatnego źródła w postaci elektrociepłowni dawnych Zakładów Lniarskich, przejęła na siebie obowiązek zasilania całego miasta, nie ma już na ten moment możliwości dalszego znaczącego zwiększenia rynku odbiorców. Obecnie rezerwy mocy naszej ciepłowni są na wyczerpaniu. Dlatego też mając na uwadze potrzebę przyłączania do sieci ciepłej kolejnych, nowo powstających w mieście budynków,

czy też obiektów już istniejących (choćby w ramach kontynuacji programu likwidacji tzw. niskiej emisji), podjęliśmy wspólnie z Przedsiębiorstwem Energetyki Ciepłej decyzję o budowie drugiego źródła ciepła. Założeniem naszym jest, że będzie to inwestycja realizowana przez podmiot zewnętrzny.

Do współpracy przy tym projekcie zaprosiliśmy również Politechnikę Warszawską, która do końca maja przygotować ma dla nas opinię dotyczącą optymalnej lokalizacji takiego obiektu, jego parametrów oraz rodzaju zastosowanego paliwa, które będzie miało kluczowy wpływ na późniejsze koszty wytwarzania energii cieplnej. Chcemy, by było to źródło ekologiczne, dopuszczające możliwość stosowania alternatywnie różnych rodzajów paliwa.

Wspomniał Pan, że założeniem jest, by było to przedsięwzięcie realizowane przez podmiot zewnętrzny. Jak należy to rozumieć?

A.W. - Budowa ciepłowni, to inwestycja rzędu kilkudziesięciu milionów złotych. Nawet gdyby udało nam się pozyskać na ten cel część środków zewnętrznych, to i tak realizacja tak kosztownego przedsięwzięcia własnymi siłami oznaczałaby znaczące wyhamowanie rozwoju miasta w innych jego sferach. Dlatego też lepszym rozwiązaniem wydaje się znalezienie zewnętrznego inwestora, który sfinansuje budowę źródła i później zajmie się produkcją ciepła na potrzeby Żyrardowa.

A czy nie oznacza to utraty kontroli nad ceną ciepła wytwarzanego w prywatnym w końcu źródle?

A.W. - Taryfy, a więc ceny ciepła stosowane przez poszczególnych producentów każdorazowo zatwierdza Urząd Regulacji Ener-

getyki. Analizując przedkładany przez producenta wniosek poparty szczegółowym rachunkiem ekonomicznym, URE stosuje dokładnie takie same kryteria wobec podmiotów prywatnych i na przykład spółek gminnych, jaką jest nasz PEC. To URE, jako agenda administracji centralnej, stoi na straży tego, by cena odzwierciedlała realne koszty produkcji i nie była abstrakcyjnie windowana w górę. Myślę więc, że z punktu widzenia przyszłych odbiorców jest to skuteczne zabezpieczenie.

Kiedy poznamy szczegółowe zamierzenia samorządu, jeśli chodzi o działania inwestycyjne na najbliższe lata?

A.W. - Aktualnie finalizujemy prace nad Wieloletnim Planem Inwestycyjnym oraz kolejną edycją tzw. programu drogowego. Już niebawem projekty obydwu dokumentów zostaną przedłożone Radzie Miasta Żyrardowa, która zadecyduje o ich ostatecznym kształcie.

Jakie zadania znalazły się w projektach obu dokumentów?

A.W. - Nie jest to oczywiście tajemnica, ale nie chciałbym mówić o szczegółach, póki radni nie otrzymają obu projektów. Uważam, że niezręcznością byłoby, gdyby dowiadywali się o ich zawartości za pośrednictwem mediów. Proszę więc o jeszcze trochę cierpliwości. Gdy przedłożymy stosowny materiał Radzie Miasta Żyrardowa, chętnie przedstawię na łamach „Murowanych Klimatów” przygotowane przez nas projekty.

Ponieważ rozmawiamy o inwestycjach, nie sposób nie zapytać, co dzieje się aktualnie na budowie obwodnicy Żyrardowa?

A.W. - W ostatnim czasie było nieco zamieszania po stronie wykonawcy. Zmienił się lider konsorcjum realizującego naszą obwodnicę, ale mamy nadzieję, że fakt ten nie będzie miał negatywnego wpływu na tempo prowadzonych prac. My ze swojej strony cały czas zabiegamy o właściwe i zgodne z projektem zabezpieczenie ujęć wody na Sokulu. To jest w chwili obecnej najważniejsza dla nas sprawa. Jesteśmy w kontakcie zarówno z wykonawcą, jak też inwestorem, i mamy nadzieję, że zgłoszone przez nas uwagi zostaną uwzględnione.

Każdego dnia monitorujemy przebieg budowy obwodnicy. Informacjami na temat postępu prac, tak jak dotychczas, będziemy dzielić się z mieszkańcami na łamach lokalnych mediów. **red. ■**

NAJWAŻNIEJSZE

NEWSY!!!

➔ Z MIASTA

TBS ROZPOCZYNA KOLEJNĄ INWESTYCJĘ



Żyrardowskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego rozstrzygnęło przetarg na realizację kolejnej inwestycji mieszkaniowej, tym razem w Północnej Dzielnicy Mieszkaniowej. Dwa nowe budynki wielorodzinne, o łącznej liczbie 94 lokali, zlokalizowane będą przy ul. Parkingowej, na działce o powierzchni ok. 5 tys. m kw. >> **str. 4**

INWESTYCJA DROGOWA W UL. MIRECKIEGO



Przebudowy Dróg Lokalnych. Wymagany wkład własny beneficjenta w całości pokryty zostanie z budżetu miasta. >> **str. 4**

RESURSA JAK PRZED LATY...



Z tygodnia na tydzień żyrardowska Resursa odświeża swoje piękno. Prace renowacyjne są już finalizowane. Kolejne wnętrza olśniewają swoim unikalnym XIX-wiecznym arcyzmem, przez który przenikają innowacyjne rozwiązania naszych czasów. Po zakończeniu prac budowlano-montażowych, kolejnym etapem inwestycji będzie wyposażenie Resursy m.in. w stylizowane meble, sprzęt elektroniczny i urządzenia sceniczne. >> **str. 5**

„Zapisane w gwiazdach czy w genach”

■ – wznowiony nakład ■

W kwietniowym numerze miesięcznika zapowiadaliśmy wznowienie nakładu książki „Zapisane w gwiazdach czy w genach?” autorstwa Lucyny Koryckiej, prezes żyrardowskiego Stowarzyszenia Kobiet z Problemem Onkologicznym „Amazonki”. Z przyjemnością informujemy, że książka jest już do nabycia.

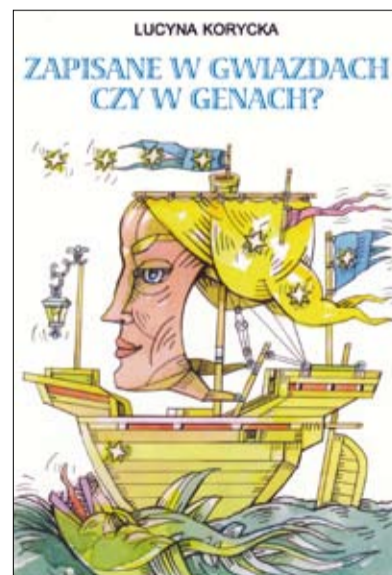
Wydana przez Centrum Kultury w Żyrardowie autobiografia, w której pani Lucyna opisuje heroiczną walkę z rakiem, spotkała się z dużym zainteresowaniem. Pierwszy nakład rozszedł się w błyskawicznym tempie, stąd decyzja o dodruku.

➔ **Książkę można nabyć:**

➔ w **Osiedlowym Domu Kultury** w poniedziałek w godzinach 16.00 – 19.00.

➔ w siedzibie **Stowarzyszenia „Amazonki” przy Placu Jana Pawła II nr 2** w piątki w godzinach 10.00-13.00.

red. ■



ŻYRARDÓW | Murowane Klimaty |

Wydawca **Urząd Miasta Żyrardowa**
Siedziba i adres redakcji **Wydział Promocji i Kultury**
Plac Jana Pawła II nr 2, 96-300 Żyrardów
tel./fax: (46) 856 76 09
e-mail: promocja@zyrardow.pl, www.zyrardow.pl

KNAUF Industries

– styropian i plastik na dziesiątki sposobów

KNAUF Industries jest największym przetwórcą polistyrenu na świecie, liderem na rynkach kształtek i opakowań z polistyrenu spienionego, specjalistą wtrysku plastiku. Jako część międzynarodowej Grupy KNAUF, firma jest obecna na wszystkich kontynentach, zatrudniając blisko 1400 pracowników w 35 zakładach produkcyjnych. Jeden z zakładów produkcyjnych mieści się w Żyrardowie. Pracuje tu około 160 osób.

KNAUF Industries rozpoczął swoją działalność na rynku polskim w 1999 roku, kiedy w Mszczonowie powstał pierwszy zakład produkcyjny. Rok później, KNAUF Industries odkupił od Thomsona w Żyrardowie zorganizowaną część przedsiębiorstwa, zajmującą się produkcją plastikowych obudów do telewizorów i produkcją ruszyła również w naszym mieście.

Specjalnością przedsiębiorstwa jest formowanie tworzyw sztucznych. Produkty KNAUF Industries to wysokiej klasy opakowania styropianowe, izolacje budowlane oraz kształtki styropianowe i elementy plastikowe wykorzystywane w przemyśle motoryzacyjnym, farmaceutycznym, kosmetycznym oraz spożywczym.

– *Zapewniamy kompletne gamy rozwiązań opakowaniowych zarówno standardowych, jak i na specjalne zamówienie* – mówi Agnieszka Ludwiniak Specjalista ds. Marketingu KNAUF Industries. – *Dostarczane przez nas elementy plastikowe i styropianowe łączą estetykę wykonania z wysoką jakością techniczną.*

KNAUF Industries posiada własne, prężnie działające centrum badań i rozwoju, co pozwala zagwarantować innowacyjność produktów, stąd też nic dziwnego, że produkty firmy są bardzo chętnie wykorzystywane w wielu branżach. Całość produkcji można podzielić na siedem sektorów, gdzie wydajność rozkłada się następująco: budownictwo 28%, AGD RTV 24%, rolno-spożywczy 23%, usługi i innowacja 10%, motoryzacja 8%, multimedia 5%, ochrona zdrowia 2%.

Ekologia to integralna część strategii KNAUF Industries. Styropian, z którego produkowane są płyty izolacyjne, kształtki i opakowania jest w 100% przetwarzalny i może być ponownie wykorzystany w produkcji. Jest materiałem, który w 98% składa się z powietrza i nie emituje gazów cieplarnianych.

KNAUF Industries proponuje rozwiązania odpowiadające oczekiwaniom najbardziej wymagających rynków – *Ambicją KNAUF Industries jest pozostanie niezawodnym i innowacyjnym liderem, strategicznym partnerem firm z głównych sek-*

torów przemysłowych: – mówi Agnieszka Ludwiniak. – A o powodzeniu naszej misji niech świadczy fakt, że w kwietniu 2010 został uruchomiony czwarty w Polsce zakład produkcyjny KNAUF Industries, który znajduje się we Wrocławiu.

Każda z czterech polskich fabryk ma nieco inny profil produkcyjny, dostosowany do zapotrzebowania klientów z danego regionu. Żyrardowska fabryka produkuje elementy plastikowe do telewizorów LCD TV, PDP TV, DVD, dekoderów, odtwarzaczy, kuchenek, kuchenek mikrofalowych oraz innych urządzeń elektronicznych, jak również części estetyczne i techniczne do samochodów i motocykli produkowane metodą wtrysku termoplastycznego.

Jak podkreśla Agnieszka Ludwiniak, sukces KNAUF Industries niezmiennie idzie w parze z poszanowaniem zasad ludzkich i społecznych, a firma czerpie siłę z wartości rodzinnych. Pracownicy mogą liczyć nie tylko na stałą i stabilną pracę, ale także na dodatkowe profity. Organizowane są wyjazdy na grzyby, połów ryb



i różnego rodzaju wydarzenia rodzinne takie, jak pikniki czy dzień dziecka. Pracownicy mogą się dzielić swoimi sprawami na łamach kwartalnika firmowego.

Co warte zauważenia i podkreślenia, firma KNAUF Indus-

tries ceni sobie dobrą współpracę z miejskimi władzami, która układa się pomyślnie i sprzyja rozwojowi firmy.

red. ■

www.knauf-industries.com

ZNANI O NASZYM MIEŚCIE

Wszystkiemu winien ten Korycki...



foto: Janina Nasierowska

Monika Szwaja

– pisarka i dziennikarka telewizyjna

Absolwentka polonistyki na Uniwersytecie w Poznaniu. Po studiach pracowała w telewizji, skąd została zwolniona w stanie wojennym. Przez następnych 8 lat

pracowała jako nauczycielka języka polskiego i historii w małej miejscowości Podgórzyn położonej w Karkonoszach (na podstawie doświadczeń z tego okresu powstała powieść „Jestem nudziarą”). W 1989 roku wróciła do pracy w telewizji, w 2002 porzuciła ją na rzecz pisarstwa. Mieszka w Szczecinie, posiada własne wydawnictwo – SOL. Autorka takich książek, jak „Zapiski stanu poważnego”, „Romans na receptę”, „Dom na klifie”, „Klub Mało Używanych Dziewic”, „Zatoka Trujących Jabłuszek”, „Gospośia prawie do wszystkiego”, „Zupa z ryby fugu” i wielu innych. Wszystkie jej książki, to bestsellery, pisane lekkim piórem, z dużym poczuciem humoru.

źródło: www.wikipedia.pl

dawnej zabudowy, tej o charakterze przemysłowym, świadczącym o przeszłości miasta. Mam słabość do krajobrazów industrialnych... oprócz różnych innych, z kwiatkami i ptaszkami, bardziej odpowiednich dla kobiety piszącej romanse... Między innymi dlatego w jednej z moich powieści wymyśliłam pod Żyrardowem lofty pod nazwą „Osiedle Tkalnia” i umieściłam w nich początek intrygi. Podobno w loftach żyrdowskich jest jakaś przyjemna restauracja: może kiedyś nie będę się tak spieszyła i zajrzę tam – jako zdeklarowany łasuch, słowfoodowiec i poszukiwacz sympatycznych miejsc.

Takim poszukiwaczem-smakoszem jest też mój serdeczny przyjaciel, od którego „zaczął” mi się Żyrardów – Andrzej Korycki. Wieczni podróżnicy często tak mają. Już nawet nie pamiętam, kiedy się poznaliśmy – niewykluczone, że dawno temu, kiedy istniał jeszcze w Żyrardowie zespół Bluska, prowadzony przez Andrzeja – zespół coś robił w moim Szczecinie i nie miał gdzie spać. Przytuliłam dzieciaki (mam taką piwnicę, trzymam w niej gości). Potem były jakieś szantow-

wiska – jedno, drugie, dziesiąte. A potem nagle w Giżycku, po koncercie szantowym w amfiteatrze (sukces niebotyczny, oczywiście), podczas „zajęć w podgrupach” w hotelu, Andrzej zaśpiewał „ruskie”. Zaczął o drugiej w nocy. Kiedy skończył, a właściwie skończyliśmy? Tego nie pamięta chyba nikt. No i tak śpiewamy te „ruskie” razem do dziś – na koncertach Andrzej z Dominiką, po koncertach wszyscy jak leci (a jest nas, „rusofłów” całkiem spora grupa). Przyjaźń nam zakwitła jak ta róża czerwona – zresztą pączkująca, bo przecież najpierw Jola Korycka na płycie nagranej razem z Wojtkiem Dudzińskim, Sępem z „Ryczących Dwudziestek”, przepięknie zaśpiewała kilka ballad angielsko-szkocko-irlandzkich, z tekstami mojego wyrobu. Od tego czasu Andrzejek się rozbestwił i zaczął mi przysyłać rosyjskie ballady do tłumaczenia, życzył sobie bowiem śpiewać moje przekłady. Bardzo się bałam startować do Wysockiego i Okudźawy, ale pod demoralizującym wpływem Andrzeja ja też się rozbestwiłam. W rezultacie nieraz już płakałam rzewnymi łzami, kiedy Andrzej z Dominiką

śpiewali „Huzara” Okudźawy... ech, mamy już prawie materiał na płytę.

Dzięki Andrzejowi poznałam też Jacka Wójtowicza i Piotra Bonikowskiego, którzy wymyślili swoją niezrównaną „Ładownię”. Napisałam im poemat na otwarcie, a z efemerycznym zespołem Stare Dzwonnice (nie mylić ze Starymi Dzwonami) wykonałyśmy na tym otwarciu pieśń o rzece Pisi...

Dzięki Koryckiemu poznałam jeszcze innych ludzi z Żyrardowa, związanych z kulturą i „robiących” tę kulturę – na najwyższym poziomie. Gnałam kiedyś do Domu Kultury – ze Szczecina! – żeby usłyszeć genialnego pianistę Włodka Pawlika. W tymże Domu Kultury mieliśmy kiedyś z Andrzejem i Dominiką wspólny koncert, częściowo śpiewamy, częściowo gadamy...

O, właśnie sobie przypomniałam! Mój związek z Żyrardowem jest ewidentny: w „Ładowni” na jednym ze stołów przykręcono tabliczkę z moim nazwiskiem. I pomyśleć, że ludziom śnią się pomniki...

Monika Szwaja

Czy ja w ogóle znam Żyrardów? Właściwie chyba nie. Ale trochę znam.

” No wiem, płczę się w zeznaniach. Ale tak naprawdę do Żyrardowa przyjeź-

dzałam zawsze w pośpiechu, przeważnie wieczorem i zawsze czymś zaabsorbowana. Kilkakrotnie udało mi się zobaczyć to i owo w dzień, zawsze w przelocie. Szukałam wtedy (zwłaszcza kiedy samochód prowadził ktoś inny)

TBS rozpoczyna kolejną inwestycję

Żyrardowskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego rozstrzygnęło przetarg na realizację kolejnej inwestycji mieszkaniowej, tym razem w Północnej Dzielnicy Mieszkaniowej.

Dwa nowe budynki wielorodzinne, o łącznej liczbie 94 lokali, zlokalizowane będą przy ul. Parkingowej, na działce o powierzchni ok. 5 tys. m².

Pierwszy z budynków będzie obiektem czterokondygnacyjnym i czteroklatkowym, o rzucie w kształcie litery L. Zaprojektowano w nim 40 mieszkań o powierzchni od 39,30 do 64,80 m².

Drugi budynek, także o rzucie w kształcie litery L, będzie miał trzy klatki i sześć kondygnacji. Zaproje-

ktowano w nim 54 lokale o powierzchni od 40,40 do 65,10 m². Wokół nowo wybudowanych budynków zaprojektowano parkingi, drogi dojazdowe, chodniki, zieleni oraz elementy małej architektury.

Zostały już zakończone wszystkie działania przygotowujące tę inwestycję, a w postępowaniu przetargowym wyłoniono wykonawcę – firmę ROSA-BUD z Radomia.

Zakończenie przedsięwzięcia planowane jest na maj 2013 r.

red. ■



Uroczystość ukończenia liceum

W piątek, 29 kwietnia, 184 uczniów klas trzecich Liceum Ogólnokształcącego im. S. Żeromskiego pożegnało mury szkoły. W Centrum Kultury odbyła się uroczystość podsumowująca edukację tegorocznych maturzystów. Najlepszych absolwentów liceum nagrodił prezydent Żyrardowa Andrzej Wilk oraz dyrektor szkoły Genowefa Milczarek. Listy gratulacyjne otrzymali również ich rodzice.

Bohaterów uroczystości zebrała społeczność szkoły - wychowawcy, nauczyciele, młodzi koledzy - z dyrektorem Genowefą Milczarek na czele, życząc sukcesów i realizacji zamierzonych celów w dalszym procesie edukacji. W uroczystości uczestniczyli również przedstawiciele samorządu miasta. Prezydent Andrzej Wilk i zastępca prezydenta Grzegorz Obłękowski gratulowali absolwentom sukcesów w nauce, zaś rodzicom i nauczycielom podziękowali za trud włożony w wychowanie i staranne przygotowanie młodzieży do nauki na wyższych szczeblach.

Z rąk Prezydenta Miasta Żyrardowa nagrody i listy gratulacyjne odebrali najlepsi absolwenci: Anna Maszewska, Joanna Leksińska, Paweł Kozarzewski, Aleksandra Nowicka, Katarzyna Antosik, Katarzyna Chojcka i Radosław Przybysz, którzy osiągnęli na zakończenie roku średnią ocen powyżej 5,00, a także Urszula Majdak, Paulina Owczarek, Aleksander Pentchev, Daniel Siemiński, Karolina Urbaniak, Magdalena Janiak, Błażej Kobus, Aleksandra Karkuszevska i Nela Korzeniewska, którzy wypracowali średnią ocen 4,75 - 5,00 oraz Magdalena Gołędzinowska, Natalia Stegienko, Milena Tkacz, Jakub Pawlak, Anna Wasilewska, Anna Migda, Iga Wójcik, Anna Gadzińska, Ewa Wasilewska, Magdalena Woźnicka, Karolina Kołodziejczyk i Michał Baranowski – absolwenci ze średnią ocen 4,5 - 4,75.

Specjalną nagrodę Prezydent Żyrardowa wręczył Ilonie Obłękowskiej, która przez trzy lata nauki w liceum nie opuściła ani jednego dnia w szkole.

Najlepsi trzecioklasiści otrzymali też nagrody książkowe od dyrektora szkoły, Genowefy Milczarek. Słowa uznania za wspieranie



swoich dzieci w edukacji prezydent Andrzej Wilk skierował do rodziców nagrodzonych absolwentów, wręczając im listy gratulacyjne.

Absolwentom gratulujemy i życzymy samych szóstek z egzaminów maturalnych!

red. ■

Inwestycja drogowa w ul. Mireckiego

Wkrótce ruszą roboty budowlane w ulicy Mireckiego. Przebudowany zostanie odcinek o długości ok. 510 m począwszy od ul. 1 Maja. Inwestycja obejmuje budowę nowej jezdni o nawierzchni bitumicznej. Po jednej stronie jezdni od strony ul. Okrzei powstanie ciąg pieszo – rowerowy o szerokości 3,5 m. Część rowerowa ciągu wybudowana zostanie z kostki niefazowanej. Po drugiej stronie jezdni powstanie nowy chodnik. Przewidziano także budowę dwóch zatok autobusowych, na odcinku od ul. 1-go Maja do Narutowicza.

Dzięki inwestycji przybędzie miejsc postojowych dla samochodów. Na odcinku od ul. Wyszyńskiego do ul. Kościelnej powstanie parking na 31 stanowisk z wjazdem i wyjazdem od strony ul. Mireckiego. Ponadto na przebudowywanym odcinku wytyczonych zostanie 16 miejsc parkingowych skośnych w stosunku do jezdni i 8 miejsc równoległych. Pojawi się także dodatkowe oświetlenie uliczne. Natomiast w miejscu istniejącej sygnalizacji świetlnej w skrzyżowaniu z Al. Partyzantów wybudowana zostanie nowa sygnaliza-

cja świetlna z sygnalizacją dla rowerzystów.

Wykonawcą robót jest Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjno – Drogowych w Grójcu.

Zgodnie z przyjętym harmonogramem realizacja inwestycji powinna zakończyć się 15 września br.

Koszt przebudowy ul. Mireckiego na powyższym odcinku wyniesie 3.897.931 zł. Powiat Żyrardowski, który jest zarządcą drogi, otrzymał dofinansowanie na realizację tej inwestycji z Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych w kwocie 1.900.000 zł



Wymagany przy dofinansowaniu wkład własny beneficjenta w wysokości prawie 2.000.000 zł w całości pokryty zostanie z budżetu

miasta, zgodnie z zawartym porozumieniem między Prezydentem Miasta Żyrardowa a Starostą Powiatu Żyrardowskiego.

red. ■

Resursa jak przed laty...

Z tygodnia na tydzień żyrardowska Resursa odsłania swoje piękno. Prace renowacyjne są już finalizowane. Kolejne wnętrza olśniewają swoim unikalnym XIX-wiecznym artyzmem, przez który przenikają innowacyjne rozwiązania naszych czasów.

Realizując politykę w zakresie rewitalizacji Miasto Żyrardów w lutym 2010 roku pozyskało ze środków unijnych prawie 6 mln zł na rewitalizację zabytkowych budynków Resursy i Kręgielni. Obiekty te zdecydowanie wyróżniają się wśród zabytkowych budowli na terenie XIX-wiecznej osady fabrycznej.

Z racji walorów historycznych i artystycznych, jakie posiadają budynki, prace prowadzone są pod ścisłym nadzorem Miejskiego Konserwatora Zabytków.

W chwili obecnej z perspektywy ulicy widoczne są już efekty kompleksowej rewaloryzacji zewnętrznej bryły budynku Resursy i Kręgielni. Odnowione ceglane elewacje, nowe pokrycie dachu, nowe drewniane okna – to wszystko sprawia, że budynek wygląda jak przed ponad stoma laty. Wykonawca skutecznie usunął patynę czasu, nie ingerując w XIX-wieczny charakter i wartości architektoniczne zabytkowych budynków. Częściowo widoczne są też zmiany, jakie zaszły wokół obiektów – uporządkowanie terenu, nowe nasadzenia, chodniki, no i parking, bez którego obecnie żadna nowoczesna placówka funkcjonować nie może. Jednak ogrom prac, jeszcze niewidocznych okiem przechodnia, wykonanych zostało we wnętrzu budynków.

Wchodząc do Resursy wkraczamy w przestrzeń elegancji i wyrafinowania. W części kawiarnianej i konferencyjnej dominują ciepłe, jasne barwy ścian zdobionych gipsowymi sztukateriami z interesującym akcentem kolorystycznym wzorzystych tapet, które doskonale komponują się z jasnymi drewnianymi podłogami. Ważną rolę pełni stylizowane oświetlenie, stanowiące dopełnienie całości. Wnętrza Resursy po renowacji odzyskały dawny blask i charakter XIX-wiecznej elitarniej placówki kulturalnej. Ogrom prac konserwatorsko - restauracyjnych wykonano w reprezentacyjnej sali balowej. Każdy jej fragment zdobiony różnorodnymi dekoracjami i ornamentami to prawdziwe dzieło sztuki. Na piętrze i poddaszu znajdują się pokoje noclegowe. Zgodnie z założeniem projektu przestrzeń ta została przystosowana do pełnienia nowych funkcji. Jednak dzięki połączeniu nowoczesnej funkcjonalności z XIX-wiecznym historyzmem wnętrza na wyższych kondygnacjach doskonale komponują się z reprezentacyjną parterową częścią budynku. Z każdym tygodniem Resursa odkrywa swoje coraz piękniejsze oblicze. Zasada panująca w procesie rewitalizacji Resursy to prostota i elegancja, stanowiące sposób na wydobywanie piękna i unikalnego charakteru zabytkowych wnętrz.

Pracebudowlano-montażowe, za które odpowiedzialna jest firma

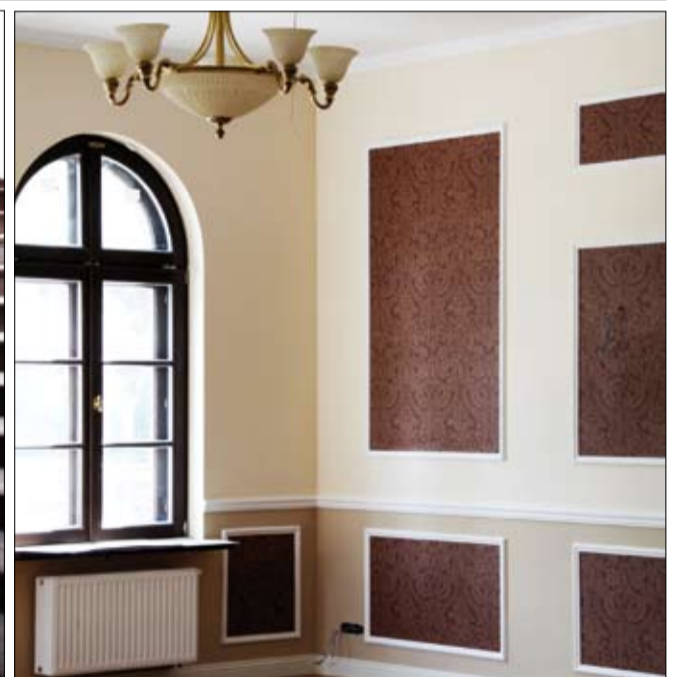


„Winnicki”, dobiegają końca. Planowany termin zakończenia prac to koniec maja br. Kolejnym etapem rewitalizacji jest wyposażenie Resursy m.in. w stylizowane meble, sprzęt elektroniczny i urządzenia sceniczne.

Bardzo ważnym działaniem w ramach realizacji projektu jest promocja. W ubiegłym roku w celach promocyjnych została wydana ulotka zawierająca skondensowaną informację na temat Resursy i Kręgielni. W marcu br. kolejnym etapem promocji projektu był druk pocztówki prezentującej zabytkowe oblicze Resursy. Zdjęcie z początku XX wieku, będące matrycą dla pocztówki, pochodzi ze zbiorów Muzeum Mazowsza Zachodniego w Żyrardowie. W kwietniu br. uruchomiony został portal internetowy zabytkowej Resursy i Kręgielni (www.resursa.zyrardow.pl). Na stronie znaleźć można informacje dotyczące realizowanego projektu, obejrzeć fotografie obrazujące postęp prac, a także te archiwalne z przełomu XIX i XX wieku. Strona internetowa spełniać ma oczekiwania wszystkich mieszkańców i turystów, a także ułatwić dostęp do najbardziej aktualnych i potrzebnych informacji. Na stronie będzie można więc znaleźć aktualności z Żyrardowa, galerię zdjęć, kalendarium bieżących wydarzeń kulturalnych, dane dotyczące bazy noclegowej, gastronomicznej, komunikacji i inne. Najnowszym zabiegiem promocyjnym jest wykonanie stylowych filizanek z logiem Resursy.

Przestrzeń Resursy tworzy kwintesencję elegancji, oryginalnej atmosfery i dobrego smaku. Patrząc na to, co już zostało zrobione możemy się spodziewać, że uzupełnienie poprzez meble stworzy niepowtarzalny klimat tego miejsca, stylizowane meble idealnie zrównoważą się z nowoczesnymi elementami. Harmonijne zestawienie przedmiotów i dekoracji w jednolitym stylu, ciekawych formach, barwach i fakturach przyniesie efekt aranżacji z klasą.

Marlena Markiewicz 
Wydział Funduszy Europejskich UM



RESURSA



Drodzy Mieszkańcy! Akcja zbierania pamiątek nadal trwa, więc poszperajmy w piwnicach, na strychach, być

może są tam fotografie, pocztówki, dokumenty, stare zaproszenia, gazety lub plakaty, które dokumentują historię żyrardowskiej Resursy i Kręgielni. Na właścicieli najbardziej unikatowych pamiątek czeka pięć stylizowanych filizanek z logiem Resursy. Udostępnijmy nasze zbiory szerszej publiczności "by czas nie zaćmił i niepamięć".

KONTAKT: Wydział Funduszy Europejskich

Urząd Miasta Żyrardowa
Plac Jana Pawła II nr 2
tel. 46 858 15 70, fax: 46 858 15 11
e-mail: wydzial.ue@zyrardow.pl

Liczymy na pozytywną odzew na nasz apel!

Z „Jedynką” na przełomie wieków

170 lat istnienia „Jedynki” oraz 50-lecie funkcjonowania szkoły w obecnym budynku przy ulicy Jasnej 11 zainspirowało społeczność placówki do realizacji projektu „Z Jedynką na przełomie wieków”. - Realizując projekt nie pozwolimy zatrzeć się wspomnieniom, tak aby historia naszej szkoły była cały czas żywa i przeplatała się z jej życiem codziennym – mówi dyrektor Małgorzata Chaber.

TEATRALNA AKADEMIA JEDYNKI

Uczniowie, nauczyciele, absolwenci, byli nauczyciele Jedynki oraz mieszkańcy Żyrardowa emocjonalnie związani z naszą szkołą uczestniczyli w listopadzie w „Teatralnej Akademii Jedynki”. Teatr Przędzalnia zaprezentował spektakl „Śnieżka Apokaliptyka” w reżyserii Marcina Szymańskiego – absolwenta Jedynki. Aktorzy Teatru Przędzalnia to obecnie uczniowie szkół średnich, którzy byli uczniami Jedynki i członkami grupy teatralnej „Bulgot”, prowadzonej przez Annę Szymańską w Publicznym Gimnazjum Nr 1 im. Filipa de Girarda.

JEDYNKOWE POTYCZKI Z JĘZYKIEM POLSKIM

Listopad był również czasem „Jedynkowych potyczek z językiem polskim”. W rozgrywkach turniejowych wzięli udział uczniowie żyrardowskich gimnazjów. Kolejne etapy turnieju – „Potyczki ortograficzne”, „Potyczki językowe”, „Aby język giętki” – doprowadziły do finału gimnazjalistów ze ZSP Nr 2, ZSP Nr 1 oraz STO. Zwycięzcami turnieju zostali gimnazjaliści z Zespołu Szkół Publicznych Nr 2 – Wojciech Celej oraz Piotr Zygier.

ATELIER JEDYNKI

Jubileuszowe obchody to również wystawy prac plastycznych. „Mistrzowie i uczniowie” to tytuł wystawy, na której swoje prace zaprezentowali nauczyciele związani z „Jedynką” oraz absolwenci szkoły – Ewa Żukowska, Teresa Ulińska, Andrzej Lipski, Ewa Wysocka oraz Justyna Żak. Z kolei uczniowie gimnazjum i szkoły podstawowej wyeksponowali swoje prace na wystawie „Krajobraz zimowy”, które stworzyły piękne tło dla aukcji charytatywnej na rzecz dzieci w trudnej sytuacji życiowej. Aukcję poprowadzili Elżbieta Rowińska i Piotr Węgier. „Atelier Jedynki” uświetnił koncert

absolwentki Karoliny Głowackiej. Oglądanie wystawy było wzbogacone o lekcję prowadzoną przez nauczyciela języka polskiego Longinę Ziemkiewicz – Kroć „Uchwyc chwilę”.

FILMOWA AKADEMIA JEDYNKI

„Filmowa Akademia Jedynki” zaprezentowała film nakręcony przez uczniów klas medialnych, które realizowały program własny Edyty Słowajskiej – Zdun. Zadziałała magia kina – zaproszeni goście obejrzeli filmy „Mafia story”, „e-mail”, „Gdzie Ci mężczyźni”.

NAUKOWA AKADEMIA JEDYNKI

W marcu uczestniczyliśmy w „Naukowej Akademii Jedynki”. Z interesującymi wykładami o przeszłości geologicznej Polski przybyła Anna Żylińska z Wydziału Geologii Uniwersytetu Warszawskiego. Uczniowie mogli obejrzeć wystawę skał i minerałów przygotowaną przez Jadwigę Bartoszewską i Renatę Kaliszuk. Aleksandra Króliczak, samodzielny pracownik do spraw promocji zdrowia i oświaty zdrowotnej żyrardowskiego Sanepidu, na spotkaniu z młodzieżą przekonywała o szkodliwości napojów energetyzujących, barwników i innych „polepszaczy” żywności oraz zapewniała, że dzisiejsze mądre decyzje gimnazjalistów odezwią się echem po kilkudziesięciu latach ich życia. Wykład „Powstanie i ewolucja Wszechświata” wygłosiła wicedyrektor szkoły, Renata Kaliszuk. Mikroskopowanie pod kierunkiem Renaty Kucharskiej, pracownika ZSP Nr 1 oraz Wyższej Szkoły Ekonomiczno-Humanistycznej w Skierniewicach, dostarczyło wielu wrażeń z odkrywania nowych tajników wiedzy biologicznej. Rafał Mitura przekonywał zgromadzonych na projekcji filmu „Jak to jest zrobione?”, że pytanie to warto sobie zadać nawet, jeśli chodzi tylko o szczoteczka do zębów, papier toaletowy czy inne

przedmioty codziennego użytku. Na warsztatach z filozofii współczesnej „Obmyślanie wszechświata”, które zaproponowała gimnazjalistom Longina Kroć – Ziemkiewicz można było dowiedzieć się np. o roli śmiechu i o pracy, jako wartości w XXI wieku. Zajęcia dotyczące gier losowych odbyły się w nowoczesnej pracowni multimedialnej pod kierunkiem Emilii Braneckiej. W pracowni chemicznej, pod czujnym okiem Katarzyny Pęsko zostały przeprowadzone liczne doświadczenia. Na pokazach z fizyki, wspomagani przez swą opiekunkę Renatę Kaliszuk, młodzi entuzjaści fizyki objaśniali zgromadzonemu obserwowane zjawiska. Prezentacje multimedialne: „Nasza szkoła”, „Żyrardów w liczbach wczoraj i dziś”, „Wynalazki Filipa de Girarda”, „Żyrardów – moje miasto” wieńczyły kilkumiesięczne prace projektowe grup uczniów nad wybranymi tematami. Opieką i pomocą służyła m.in. Ewa Woźniak. Uczniowie klas I – III szkoły podstawowej i ich wychowawcy włączyli się w święto eksponując okazałą kolekcję roślin doniczkowych.

W MAJU SZKOŁA ZAPLANOWAŁA:

» Sportową Akademię Jedynki – 14 maja 2011 roku.

» Bieg patrolowy po XIX-wiecznej osadzie fabrycznej w Żyrardowie – śladami Filipa de Girarda – 20 maja 2011 roku.

» O historii „Jedynki” czytaj na stronie nr 8.

Dyrektor ■
Rada Pedagogiczna
Uczniowie

Źródła:

- Monografia Szkoły Podstawowej im. R. Traugutta w Żyrardowie w latach 1945 – 1961, E. Rostkowska (praca magisterska)
- „Ocalić od zapomnienia”, K. Dziekan, pod red. D. Komendarczyk
- Kroniki szkolne 1953 – 2011
- Leksykon nauczycieli żyrardowskich w latach 1945 – 2004, P. Tomczyński
- Żyrardów 1829 – 1945, red. I. Pietrzak-Pawłowska

www.jedynkazyrdow.pl



» Teatralna Akademia Jedynki



» Wystawa - Mistrzowie i uczniowie Jedynki



» Aukcja charytatywna



» Filmowa Akademia Jedynki



» Naukowa Akademia Jedynki

UROCZYSTE ZAKOŃCZENIE OBCHODÓW 170 LAT „JEDYNKI” ODBĘDZIE SIĘ 27 MAJA 2011 ROKU.

» W programie:

godz. 11.30 – uroczyste odsłonięcie Tablicy Pamiątkowej w ZSP Nr 1 w Żyrardowie, ul. Jasna 11

godz. 12.00 – msza święta w kościele pw. Matki Bożej Pocieszenia w Żyrardowie z udziałem biskupa Józefa Zawitkowskiego

godz. 13.00 – obchody rocznicowe w Centrum Kultury w Żyrardowie, Plac Jana Pawła II Nr 3

- wystawa „Ocalić od zapomnienia”
- pokaz multimedialny „Z Jedynką na przełomie wieków”
- „Zostawić ślad” koncert muzyki poważnej w wykonaniu uczniów absolwentów ZSP Nr 1
- „Między dawnymi i młodszymi laty” – spotkanie gości oraz nauczycieli Jedynki

» Zapraszamy wszystkich mieszkańców Żyrardowa do udziału w uroczystościach.

Żyrardowski Klub Sportowy

Wietnamskich Sztuk Walki „Thien Long Vo Dao”



W grudniu 1991 roku powstał w Żyrardowie z inicjatywy dwóch instruktorów Viet Vo Dao – Piotra Bonikowskiego i Tadeusza Szymberta – klub wietnamskich sztuk walki. Od samego początku jego działalność spotkała się z ogromnym zainteresowaniem wśród dzieci i młodzieży. Początkową siedzibą klubu, w której odbywały się treningi był Zespół Szkół Włókienniczych. Prowadzono tam zajęcia do czerwca 2000 roku. W tym okresie przez klub przewinęło się ponad dwa tysiące ćwiczących. Niektórzy z nich podążyli drogą swych trenerów, kontynuując ich pracę zarówno na poziomie pedagogicznym, jak i sztuk walki.

Rok 2000 był dla klubu rokiem wielkich przemian. – *Przenieśliśmy bazę treningową do nowoczesnej hali sportowej OSiR-u* – mówi Piotr Bonikowski. – *W związku z rozszerzeniem działalności sportowej dokonaliśmy reorganizacji zarówno programu treningowego, jak i metod szkoleniowych.* Jednak najważniejszym wydarzeniem 2000 roku było zaklasyfikowanie się do udziału w Mistrzostwach Świata VVVD, rozgrywanych w Wietnamie. Pierwszy raz w historii wietnamskich sztuk walki w Polsce, do Sajgonu pojechała 6-osobowa kadra Polski, w tym dwóch członków żyrardowskiego klubu: Piotr Bonikowski i Marcin Sobieraj. Ich wyjazd zaowocował dwoma brązowymi medalami.

W następnych latach klub był organizatorem Międzynarodowych Festiwali Wietnamskich Sztuk Walki im. Sylwestra Zycha oraz brał udział w kolejnych Otwartych Mistrzostwach Polski Viet Vo Dao. Reprezentacja klubu występowała także w międzynarodowych zawodach VVD: Mistrzostwach Europy Wschodniej (Białoruś 2003) oraz Mistrzostwach Świata (Niemcy 2004). Reorganizacja metod szkoleniowych i programu treningowego zaowocowała zwycięstwami w tychże imprezach. Lata 2001 - 2006 to niezaprzeczalna dominacja klubu na arenie sportowej zarówno w kraju, jak i za granicą. Zawodnicy klubu zdobyli w tym okresie cztery tytuły Wicemistrzów Świata oraz dwanaście tytułów Mistrza Polski.

ROK 2006 TO KOLEJNA WIELKA ZMIANA W HISTORII KLUBU - POWSTAJĄ SEKCJE PROFILOWE:

▶ SAMOOBRONA DLA DZIECI

- nowoczesny program szkoleniowy oparty na wietnamskich sztukach walki, mający na celu prawidłowy rozwój dziecka. Treningi dla dzieci obejmują: kształtowanie i rozwój podstawowych cech motorycznych; elementy korektywy; gry i zabawy zespołowe oraz naukę nieagresywnych technik samoobrony. Uwzględnione są przede wszystkim zabawowe formy rywalizacji;

▶ BOKS WIETNAMSKI TRADYCYJNY

- skierowany do wszystkich powyżej 13 roku życia. W zajęciach mogą brać udział zarówno kobiety, jak i mężczyźni. Treningi poprzez swoją różnorodność przynoszą w krótkim okresie czasu poprawę kondycji psychofizycznej osób ćwiczących. Cechą główną tego systemu jest realna samoobrona. Ćwiczący w trakcie zajęć nabywa praktyczne umiejętności przecistawiania się różnego rodzaju zagrożeniom. Obok tradycyjnych technik pochodzących z wietnamskich sztuk walki, młodzież uczy się także technik niesportowych. Adepti są doskonale przygotowani nie tylko w aspekcie fizycznym, ale także psychologicznym do odparcia ulicznego agresora. Program szkoleniowy jest tak ułożony, aby

mógł w nim wziąć udział każdy chętny, bez wcześniejszego przygotowania fizycznego;

▶ BOKS WIETNAMSKI SPORTOWY

- połączenie boks europejskiego z wietnamskimi technikami nożnymi. Zajęcia ukierunkowane są na młodzież od 16 roku życia oraz osoby dorosłe. Program szkoleniowy obejmuje naukę uderzeń i kopnięć w różnych dystansach oraz walkę w parterze. Podczas zajęć dużą wagę przywiązuje się do pracy na przyrządach oraz z partnerem. Sparingi odbywają się po opanowaniu przez ćwiczących technik walki na poziomie zaawansowanym. Początkowe sparingi są sparingami zadaniowymi, ukierunkowanymi na zastosowanie określonych kombinacji technicznych. Następnym etapem są sparingi i walki sportowe.

W chwili obecnej, ze względu na rosnącą popularność, sekcje klubu działają na terenie Żyrardowa, Grodziska Maz. i Mszczonowa. Zawodnicy klubu startują w walkach bokserskich oraz turniejach MMA.

- *Najbliższe miesiące to przygotowania do organizacji XX-lecia działalności klubu, które przypada w październiku tego roku. Na terenie Żyrardowa jubileusz będziemy obchodzić pod patronatem Prezydenta Miasta Żyrardowa* – zapowiada Piotr Bonikowski.

red. ■



▶ SZCZEGÓŁY DOTYCZĄCE SEKCJI DZIAŁAJĄCYCH W ŻYRARDOWIE (Kontakt: 795 803 658)

- ▶ **Samoobrona dla dzieci** – Zespół Sportowy, ul. Jodłowskiego 25/27 wtorki i czwartki godz. 18.00 – 19.30
- ▶ **Boks wietnamski tradycyjny** – Zespół Sportowy, ul. Jodłowskiego 25/27 poniedziałki i piątki godz. 20.30 – 22.00
- ▶ **Boks wietnamski sportowy** – OSiR, ul. Chopina 1 wtorki i czwartki godz. 20.30 – 22.00

Mistrzostwa Mazowska w Ratownictwie Wodnym

Na pływalni AQUA Żyrardów 7 maja br. odbyły się Mistrzostwa Mazowska ratowników ubiegających się o kwalifikacje na Mistrzostwa Polski, które odbędą się w Gliwicach w dniach 10-12 czerwca. Pięćdziesięciu zawodników z ośmiu mazowieckich klubów rywalizowało w czterech konkurencjach indywidualnych: ratowanie manekina na dystansie 50 m i 100 m w płetwach, 100 m kombinowane, 100 m ratownik oraz drużynowo w rzucie liną.

Organizatorzy szczególnie zachęcali do udziału w konkurencji, która polega na rzucie liną do poszkodowanego i wyciągnięcie go na brzeg. Oprócz rywalizacji sportowej, zawody miały na celu podnoszenie kwalifikacji oraz przygotowanie ratowników do pracy nad wodami, poprzez symulacje akcji ratowniczych.

▶ Wśród kobiet w klasyfikacji generalnej zwyciężyły:

- ▶ I miejsce - Agnieszka Tłaga - 240 pkt. - WOPR Sochaczew
- ▶ II miejsce - Olga Krysiak - 228 pkt. - WOPR Sochaczew
- ▶ III miejsce - Magdalena Bobrowska - 226 pkt. - WOPR-OS Ostrołęka

Dobrze zaprezentowały się nasze zawodniczki, które startując ze starszymi koleżankami uplasowały się na pozycjach: XI – Karina Owczarek, XII – Joanna Świdzka i XIV – Aleksandra Starostka.

▶ Wśród mężczyzn w klasyfikacji generalnej zwyciężyli:

- ▶ I miejsce - Marcin Niewiński - 238 pkt. - Środowiskowe WOPR
 - ▶ II miejsce - Paweł Szulerecki - 218 pkt. - Ostrołęckie WOPR
 - ▶ III miejsce - Bartosz Choromański - 209 pkt. - Ostrołęckie WOPR
- Żyrardowscy ratownicy zajęli kolejno miejsca: V – Robert Wroński, VIII – Patryk Owczarek, XVII – Rafał Jackowski.

Organizatorami zawodów byli: WOPR Województwa Mazowieckiego, Żyrardowskie Powiatowe WOPR, AQUA Żyrardów, Urząd Miasta Żyrardowa oraz Stowarzyszenie Pływaków i Ratowników. Obsługę sędziowską stanowili członkowie Żyrardowskiej Podkomisji Sędziów WMOZP.

Patronat nad zawodami objął Prezydent Miasta Żyrardowa Andrzej Wilk, który ufundował dla zwycięzców w klasyfikacji generalnej puchary i upominki promujące nasze miasto.

Medale, dyplomy i puchary wręczali zwycięzcom zaproszeni goście: prezes Mazowieckie-



go WOPR – Paweł Błasiak, zastępca Prezydenta Żyrardowa Grzegorz Obłękowski, wiceprezes Mazowieckie-

kiego WOPR – Dariusz Małkowiak oraz Komendant Straży Miejskiej Zdzisław Skoczylas.

red. ■



Żyrardowscy kompozytorzy

■ Marian Ładowski - sens życia zapisany w muzyce ■

Marian Ładowski był samoukiem, jak przywykł skromnie o sobie mówić. Tym większy szacunek budzą jego osiągnięcia artystyczne. Marzenia o komponowaniu utworów muzycznych, które od lat krążyły mu po głowie, przerodziły się w rzeczywistość. Skomponował kilkadziesiąt utworów tanecznych i ludowych, wiele z nich poświęcił swojemu miastu i okolicom.

Marian Ładowski urodził się 6 września 1905 r. w Żyrardowie. Od dzieciństwa interesował się muzyką. Mając jedenaście lat zaczął układać piosenki. Jego ojciec Walenty Ładowski, robotnik Zakładów Żyrardowskich, grał na skrzypcach. Dziadek również był muzykalny. W archiwalnej Małej Encyklopedii Muzycznej spotykamy się z nazwiskiem kompozytora Kazimierza Łady-Ładowskiego, który wraz ze swym bratem koncertował w pałacu Paca w Warszawie w latach 1831 – 1843. Od nich wywodzą się zamiłowania muzyczne całej rodziny. Nic dziwnego, że dwoje z trójki dzieci Mariana Ładowskiego poświęciło się muzyce. Halina ukończyła wydział reżyserii muzycznej Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Warszawie. Syn Zbigniew na tej samej uczelni ukończył wydział instrumentacyjny – klarnetu oraz dyrygenturę orkiestr dętych. W latach 1982 – 1989 był dyrektorem Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Grodzisku Mazowieckim oraz nauczycielem klarnetu w Państwowej Szkole Muzycznej w Żyrardowie.

Marian Ładowski był niemal samoukiem, bo nie ukończył konserwatorium, jak przywykł skromnie o sobie mówić. Tym większy szacunek budzą Jego osiągnięcia artystyczne. Jego marzenia to pisanie utworów muzycznych, które od

lat krążyły mu po głowie.

W 1922 r. wstąpił do Szkoły Aktorów Filmowych Wytwórni Ecole d'Art. Cinematographique, którą z wynikiem dobrym ukończył w 1925 r., uzyskując dyplom zawodowego aktora. Muzyki jednak nie zdradził.

Od roku 1934 zaczyna komponować utwory taneczne i ludowe. W 1945 r. wspólnie ze znanym skrzypkiem Żyrardowskim Ryszardem Wesołowskim zakłada orkiestrę Zakładów Żyrardowskich. Przez pewien czas jest jej prezesem.

W 1947r. złożył do Związku Aktorów, Kompozytorów i Wydawców 15 swoich kompozycji. Kolegium, po zapoznaniu się z ich wartością muzyczną, zdecydowało o przyjęciu Ładowskiego w poczet członków. Został członkiem rzeczywistym w sekcji, która skupiała kompozytorów muzyki rozrywkowo – tanecznej. Zostają wydane drukiem jego pierwsze utwory. W albumie jubileuszowym (1934 – 1964) Mariana Ładowskiego znalazło się 40 utworów tanecznych - tanga: „Santiago”, „Rosario”, „Irminda”, „Wróć ukochany”, „Pachnące sosny”, „Saturn”, beguine: „Joasia”; walce: „Pod gwiazdami”, „Dwa serca”, „Dla Ciebie słonko świeci”, „Jubileuszowy”, „Napollance”, „Wspomnienia”, „Wiosenny”, „Monika”; fokstroty:

„Dla Dorotki”, „Alinka”, „Mariusz”, oberki: „Na chłopskiej drodze”, „Z Pawłowic”, „Prostak”, „Z Mazowsza”, polki: „Wesoła”, „Jubilatka”...

Bywały w życiu kompozytora niezrozumiałe dla niego zachowania innych ludzi. Skomponował bardzo energiczną polkę i nadał jej tytuł „Atomowa”. Wzbudziło to u cenzora ZAIKS-u złe skojarzenie i na miejscu kompozytor musiał zmienić tytuł na „Wesoła polka”.

Kilka utworów Marian Ładowski poświęcił swojemu miastu i jego okolicom. Są to np. polka „Z Żyrardowa”, oberki: „Z Międzyborowa”, „Z Paprotni”, „Skotnicki”, „Skierniewicki”, czy walc „Nad Rawką”.

Współpracował z Kapelą Ludową Polskiego Radia prowadzoną

przez współzałożyciela Żyrardowskiej szkoły muzycznej, Feliksa Dzierżanowskiego. Przyjaźnił się z kierownikiem Warszawskiego Zespołu Klarncistów, Żyrardowskim kompozytorem – Stefanem Maciejewskim oraz kierownikiem Zespołu Akordeonistów Tadeuszem Wesołowskim. Oni także często prezentowali utwory Mariana Ładowskiego w swoich programach radiowych. Niektóre nagrano archiwalnie dla Polskiego Radia i na płyty. Teksty do utworów Mariana Ładowskiego pisali literaci: Helena Kołaczowska, Wiktor Maksymkin, Zbigniew Kuthan – Białkowski – były generalny Dyrektor ZAIKS-u, Eugeniusz Rastawicki – pierwszy naczelny redaktor „Życia Żyrardowa”.



» Kompozytor Marian Ładowski z uczniami Państwowego Ogniska Artystycznego w Skierniewicach, 1964 r.

Kompozytor zajmował się również nauczaniem muzyki. W latach 1958 – 1965 był nauczycielem muzyki w Społecznym Ognisku Artystycznym w Skierniewicach. Prowadził jednocześnie szkolny zespół akordeonistów.

Marian Ładowski kochał Żyrardów. Tu całe życie mieszkał. Początkowo w „familijniaku”, potem w „białym domu” i od lipca 1946 r. do ostatnich chwil życia przy ul. 1 – go Maja 59 m 12. W tym mieszkaniu z żoną Aliną wychowywał swoje dzieci, komponował i udzielał prywatnie lekcji muzyki. Jego uczniowie: Andrzej Jankowski, Andrzej Lange, Stanisław Niewiadomski, Zbigniew Rzepecki i niżej podpisany, nigdy nie zapomną wymagającego, a zarazem bardzo wyrozumiałego wspaniałego nauczyciela.

Po długiej i ciężkiej chorobie, kompozytor – pedagog Marian Ładowski odszedł od nas na zawsze w dniu 20 grudnia 1975 roku.

Podczas uroczystego pogrzebu, na Żyrardowskim cmentarzu przykrytym białym zimowym puchem, orkiestra zagrała kompozytorowi jego marsza żałobnego „Do bram wieczności”.

Potomnym pozostawił sens swego życia, zapisany w muzyce...

Tadeusz Kuran ■
Towarzystwo Przyjaciół Miasta Żyrardowa
Opracowano w oparciu o informacje udzielone m.in. przez syna kompozytora, Pana Zbigniewa Ładowskiego

■ 170 lat oświaty Żyrardowskiej i „Jedynki” ■

Wydaje się, że przeszłość jest naszą własnością. Otóż przeciwnie – to my jesteśmy jej własnością, ponieważ nie jesteśmy w stanie dokonać w niej zmian, ona natomiast wypełnia całość naszego istnienia. Dlatego też zaglądając w karty historii naszej szkoły widzimy jak nieodłącznie związane są z historią naszego miasta Żyrardowa.



Przeńśmy się do roku 1840, gdy właściciele fabryki Inu Feliks i Henryk Łubieńscy powołali do życia pierwszą szkołę elementarną, którą była stara, dobra „Jedynki”. Zajęcia lekcyjne w pierwszej Żyrardowskiej szkole odbywały się w mieszkaniu prywatnym, zaś pierwszym kierownikiem szkoły był Erazm Jastrzębski. Od tego momentu zaczyna się historia „Jedynki”, która niepodzielnie związana jest z naszą małą ojczyzną.

Po 1857 roku zakłady Żyrardowskie sprzedano przemysłowcom z północnych Czech Karolowi Hiellemu i Karolowi Ditrchowi. Zaszła wówczas potrzeba rozbudowy zarówno fabryki, jak i osady fabrycznej. Około roku 1871 opra-

cowano plan zagospodarowania osady fabrycznej oraz trzech budynków szkół. W roku 1894 Władysław Dzikiewicz uczeń Żyrardowskiej „Jedynki” objął po nauce w Seminarium Nauczycielskim w Siennicy koło Mińska Mazowieckiego stanowisko nauczyciela, a następnie został kierownikiem szkoły przyfabrycznej (nazywanej tak ponieważ pensję wypłacał zarząd fabryki), tzw. starej szkoły. Klasa pierwsza, w której uczniem był Władysław Dzikiewicz liczyła 92 uczniów.

LATA ZABORÓW, NIEPODLEGŁOŚCI I OKUPACJI

Rosja carska dbała o sprawną rusyfikację polskich uczniów, w trzyoddziałowej szkole fabrycznej nauka trwała 4-6 lat, a językiem wykładowym był język rosyjski. Nauka pod zaborami wiązała się z ograniczeniem liczby miejsc dla polskich dzieci. O poziom w nauce dbał jeden z dyrektorów fabryki. W szkole fabrycznej dzieci uczyły się po polsku, ale zakazem była objęta nauka czytania w ojczystym języku. Uczniom nie wolno było mieć w teczce żadnej książki w języku polskim. Polscy nauczyciele znaleźli jednak metodę na prawo zaborcy – w czasie nauki czytania po polsku jedna czy też jedyna polska książka była przekazywana z rąk do rąk, z ławki na ławkę. W 1905 roku w szkole

wybuchł strajk. Nauczyciele przeszli ulicami miasta, nieśli sztandar z białym orłem, żądali nauczania w języku polskim. Domagali się również usunięcia ze szkoły nauczyciela rosyjskiego, który był jednocześnie agentem carskiej policji. Wojsko carskie wtedy zajęło szkołę, a nauczycieli rozesłano do nowej szkoły (obecnie Zespół Szkół Publicznych Nr 2) i ochronki (obecnie Miejskie Przedszkole Nr 9). Zgodnie ze źródłami bito wtedy nauczycieli na oczach dzieci i przemoc fizyczna dotykała również uczniów. Wiosną 1906 roku zwolniono nauczycieli, pod wpływem opinii publicznej usunięto też szpiega carskiego. Karol Ditrch powołał polskiego dyrektora, a nauka w szkole odbywała się po polsku. Dzieci robotników mogły kształcić się bez ograniczeń. W 1911 roku w obydwu szkołach uczyło się 2744 uczniów. W 1915 r.,

w czasie cofania się wojska rosyjskiego, mieszkańców Żyrardowa przymusowo wysiedlono, a zakłady Iniańskie podpalono. Nieliczni mieszkańcy oraz nauczyciele uchylili się od nakazu i uratowali część fabryki. Wówczas Władysław Dzikiewicz nie tylko uczył w szkole, ale podczas wakacji organizował też wycieczki, półkolonie, w czasie których dzieci mogły uczyć się polskich piosenek - w szkole zakazanych przez zaborców.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 r. w starej szkole fabrycznej zorganizowano szkołę powszechną im. Romualda Traugutta, jej pierwszym kierownikiem był S. W. Macieszewski, później przejściowym Josepszyn, następnie Jan Karpiński, a od 1934 – Franciszek Karaś. W latach 1937/38 Szkoła Powszechna im. Romualda Traugutta liczyła 11 izb i 865 uczniów. **c.d.>> str. 9**

HISTORIA NASZEGO MIASTA

Dnia 12 września 1939 r. do Żyrardowa wkroczyły wojska niemieckie, nastąpiły lata wojny i okupacji, które nie były łatwe dla oświaty. Nauczanie geografii i historii było zakazane.

WYZWOLENIE ŻYRARDOWA OTWIERA NOWĄ KARTĘ W HISTORII SZKOŁY

Szkoła spełniała w tym okresie różne funkcje od działań dydaktyczno – wychowawczych po działania ideologiczne i społeczne. W roku 1945 przerwana wojną naukę dzieci rozpoczęła w różnym wieku, nie zawsze od klasy pierwszej. Nauka odbywała się w obecnym budynku Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej przy ulicy Armii Krajowej i później w obecnej siedzibie Państwowej Szkoły Muzycznej przy ulicy Narutowicza. Z kronik szkolnych „Je-

dynki” z tamtego okresu jawi się obraz szkoły aktywnej na polu sportowym, działań artystycznych, prac społecznych, wycieczek krajoznawczych i dużych osiągnięć edukacyjnych uczniów uczących się w tej placówce. W dniu 1 września 1960 roku 625 uczniów „Jedynki” rozpoczęło naukę w nowym budynku szkolnym przy ulicy Jasnej 11. Z roku na rok uczniów przybywało. Zaczęto tworzyć klasopracownie dla potrzeb realizacji programów szkolnych. W latach powojennych kierownikami i dyrektorami szkoły byli: Franciszek Karaś, Jerzy Czerniawski, Jan Hyc, Mirosław Skrzyński, Janina Stańczykowska, Leszek Kamiński, Danuta Komendarczyk.

Szkoła Podstawowa im. Romualda Traugutta istniała do 2004 r. W roku 1999 zostało powołane do życia Publiczne Gimnazjum Nr 1 im. Filipa de Girarda, którego dyrek-

torem do 2007 r. była Anna Borowa, od 2008 roku - Małgorzata Chaber.

Uchwałą Rady Miasta w 2008 r. powołano Zespoły Szkół Publicznych. W budynku przy ulicy Jasnej 11 zaczął działać Zespół Szkół Publicznych Nr 1, którego dyrektorem została Małgorzata Chaber. W skład ZSP1 wchodzi: Szkoła Podstawowa Nr 1 oraz Publiczne Gimnazjum Nr 1 im. Filipa de Girarda.

Od 1840 roku mury „Jedynki” opuściło wiele pokoleń mieszkańców naszego miasta. Historia szkoły to historia Żyrardowa i jej mieszkańców.

**Dyrektor
Rada Pedagogiczna
Uczniowie**

Źródła:
- Monografia Szkoły Podstawowej im. R. Traugutta w Żyrardowie w latach 1945 – 1961, E. Rostkowska (praca magisterska)
- „Ocalić od zapomnienia”, K. Dziekan, pod red. D. Komendarczyk
- Kroniki szkolne 1953 – 2011
- Leksykon nauczycieli żyrardowskich w latach 1945 – 2004, P. Tomczyński
- Żyrardów 1829 – 1945, red. I. Pietrzak-Pawłowska



» Powojenna siedziba szkoły przy ul. Armii Krajowej 5



» W 1960 r. oddano do użytku nowy budynek szkoły, przy ul. Jasnej 11

■ Majówki w dawnym Żyrardowie ■

W kulturze robotniczej Żyrardowa początków XX wieku od Zielonych Świątek rozpoczął się sezon coniedzielnymi wypraw za miasto, tzw. „majówek”.

Zielone Świątki były jednym z większych świąt dorocznych w dawnym Żyrardowie, trwały dwa dni. W książce „Tradycyjna kultura robotnicza Żyrardowa” czytamy: „Przed świętem pieczono ciasta, kupowano lepszą wędlinę: szynkę, baleron, kiełbasę, a najstarsi informatorzy wspominają i antałki piwa. Podwórka wysypywano żółtym piaskiem i ciętym tatarakiem, wejścia do domów zdobiono zielonymi gałęziami lub młodymi brzoźkami. Mieszkania majono tatarakiem, który zatykano za święte obrazy, umieszczano przy drzwiach, oknach, kładziono na łóżkach. W całym mieście pachniało wtedy tatarakiem, mówią informatorzy, było to święto naprawdę zielone. Pierwszy dzień, po powrocie z kościoła wykorzystywano na odpoczynek lub spacer do parku (obecnie tzw. stary park przy ul. Piastowskiej – przyp. red.), gdzie była muszla koncertowa i grywała orkiestra, lub na łąki korytowskie. W drugi dzień wybierano się przeważnie całymi rodzinami na majówkę do lasu, a las był blisko, tuż za zabudowaniami fabrycz-

nymi. Zabierano ze sobą prowiant w koszykach, zaś gdy rodzina była większa, lub jak się sąsiedzi pozmawiali, wieszono zapasy na wózkach. Aż do zmroku bawiono się przy piwie i wódce, śpiewano, a jeśli była jakaś muzyka, tańczono.” (A. Woźniak, Obrzędowość doroczna w środowisku robotniczym Żyrardowa w pocz. XX wieku, w: Tradycyjna kultura robotnicza, red. A. Woźniak).

Tak o Zielonych Świątkach pisał w książce „Mój Żyrardów” Paweł Hulka-Laskowski:

„Zielone święta lubiano spędzać w lesie, albo na ładnej leśnej polance. Z Łodzi zjeżdżało dużo dawniejszych żyrardowiaków, zbierały się nawet całe chóry, a wówczas polanka pod Radziwiłłowem albo łączka za Czarnym borkiem rozbrzmiewała pieśniami śpiewanymi na kilka głosów, co dla robotników żyrardowskich było wrzuszającą i rewelacyjną nowością. Na wozie zabierano do lasu antałki piwa i zakąski, a swoboda świąteczna i piękno przyrody rozweselały serca bardziej niż piwo”.

red. ■

■ BENE MERENTES. PATRONI NASZYCH ULIC ■

Dzisiaj na naszych oczach zmienia się Żyrardów. Pięknieją ulice, wyrastają nowe domy. Spełnia się wielkie marzenie piewcy naszego miasta, Pawła Hulki-Laskowskiego, który marzył o pięknym i zasobnym mieście. W wirze codziennych zajęć, zwróceniu ku przyszłości przemierzamy ulice naszego miasta, często nie zwracając uwagi na to, komu są one poświęcone. Patronami ulic są ludzie prawi i uczciwi, którzy dobrze zasłużyli się dla miasta, regionu i kraju. Nazwa ulicy im się po prostu należy, jako – panis bene merentium (chleb dobrze zasłużonych). Warto czasem przystanąć i poświęcić chwilę refleksji postaci, której nazwisko widzimy na niebieskiej tabliczce. Chcielibyśmy opowiedzieć o jednym z nich ...

Józef Montwiłł-Mirecki (1879 – 1908) „KSIĄŻĘ NIEZŁOMNY REWOLUCJI 1905”

Nie na darmo Stefania Sieroszewska nazwała go „księżciem rewolucji 1905”. Życiorys naszego bohatera można streścić słowami: odwaga, brawura i niewzruszone dążenie do celu, jakim było odzyskanie przez Polskę niepodległości.

Józef Anastazy Mirecki urodził się w rodzinie ziemiańskiej w Kłonówku koło Radomia 27 II 1879 roku. Piastowane przez matkę, Franciszkę tradycje powstania styczniowego wywarły decydujący wpływ na patriotyczne wychowanie syna. Za działalność samokształceniową i zatarg z rosyjskim nauczycielem młody Mirecki został usunięty w 1896 roku z 5 klasy radomskiego gimnazjum. „Wilczy bilet” umożliwił mu zdobycie wykształcenia. Przeniósł się więc do Dąbrowy Górniczej, gdzie pracował jako ślusarz. Próba ukończenia górniczej szkoły sztygarów też zakończyła się fiaskiem. Został z niej usunięty za udział w manifestacji przy grobie robotników, zabitych dwa lata wcześniej w starciu z wojskiem rosyjskim. W 1900 roku wstąpił do PPS-u i już wkrótce został z tego powodu aresztowany.

Udało mu się zbiec na teren Galicji. Tam znalazł pracę w borysławskim zagłębiu naftowym. We wrześniu 1901 roku z nieznanymi powodów powrócił do Królestwa wezwany do odbycia służby wojskowej. Nie docenił jednak sprawności carskiej policji politycznej (ochrony), która nie zapomniała o jego działalności w partii. Po przydziale do batalionu saperów lejbgwardii w Petersburgu zostaje aresztowany 2 V 1902 roku i osadzony w więzieniu piotrkowskim, a następnie 7 V 1903 roku przeniesiony do Radomia. Po roku więzienia Mirecki został skazany na wykluczenie z wojska i zesłany na 6 lat na Syberię. Nawet to doświadczenie nie załamało go. Po ośmiu miesiącach pobytu w guberni ołoneckiej uciekł wracając do Warszawy.

W tym czasie do Kraju Przywiślańskiego przychodzą wieści o „krwawej niedzieli” w Petersburgu. Wybuchoł rewolucja. Powstaje Organizacja Spiskowo-Bojowa, do której wstępuje Mirecki przyjmując pseudonim „Montwiłł”. Aby myśleć o jakichkolwiek wystąpieniach zbrojnych, należało przede wszystkim zdobyć broń, a na to brakowało

pieniędzy. Kierownictwo organizacji wpadło więc na pomysł tzw. akcji ekspropriacyjnych (przymusowych wywłaszczeń). Słynne „eksy” przeszły po latach do legendy, a nazwisko Mireckiego splotło się z nimi nierozdzielnie. Pierwszą z nich była akcja w Opatowie Mazowieckim, podczas której w sierpniu 1905 roku bojowcy zdobyli 12 tys. rubli. Wkrótce po tym sukcesie posypały się aresztowania i do więzień trafiło wielu członków Organizacji Bojowej PPS z Walerym Sławkiem na czele.

W wyjątkowo dramatycznych okolicznościach zatrzymano także Mireckiego. W dniu 20 VIII 1905 roku ochrona otoczyła lokal przy Mokotowskiej 23, gdzie odbywała się konferencja PPS. „Montwiłł” ostrzeliwując się próbował uciekać przez dach. Gdy w magazynku pozostał mu ostatni nabój, przyłożył lufę do głowy, nie chcąc dać się wziąć żywcem. Na szczęście strzał nie okazał się śmiertelny. Bojowiec poślizgnął się i kula trafiła w policzek. Umieszczony w więzieniu przy ulicy Pawiej został z powodu stanu zdrowia przeniesiony do szpitala św. Ducha na Elektoralnej, a stamtąd przy pomocy dostarczonej z zewnątrz drabinki sznurowej uciekł przez okno szpitalnej toalety. Po kilku dniach był

już w Galicji. Po dojściu do zdrowia Mirecki znów przystępuje do akcji. W dniu 26 V 1906 roku nie udało się kierowany przez niego atak na furgon pocztowy koło Gostynina, ale już lipcowa akcja na wagon pocztowy pod Pruszkowem przyniosła bojowcom 170 tys. rubli. Wkrótce po tym wydarzeniu „Montwiłł” zostaje kierownikiem okręgu bojowego PPS w Łodzi. Jako szef okręgu zorganizował 12 X 1906 roku słynną akcję pod Rogowem. Zatrzymano wówczas pociąg atakując wagon z wojskiem, a następnie rozbito wagon pocztowy zagarniając 30 tys. rubli. Akcję zakończyło odśpiwanie przez 49 bojowców na rogowskim peronie jednej zwrotki rewolucyjnej „Warszawianki”. I to kiedy wokół stacjonowało 10 tys. żołnierzy rosyjskich. Ot taka fantazja bojowców!

Po rozłamie w PPS w 1906 roku znalazł się w PPS-Frakcji Rewolucyjnej, która opowiadała się za dalszą walką o niepodległość. W sierpniu 1907 roku został członkiem Wydziału Bojowego PPS-Frakcji Rewolucyjnej. Organizuje kolejne akcje. Ale rewolucja wchodzi w okres schyłkowy. Ostatnie działania Mireckiego kończą się porażką. Zarówno atak na pociąg pod Łapami, wiozący oddział zniechęconego pułku

„wołyńców” (7 VII 1907), jak i atak na furgon pocztowy w Starożrebach w powiecie płockim (6 VIII 1907) przynoszą straty w ludziach. Ponadto ochrona dowiedziała się, że to on dowodził atakiem.

Po krótkim pobycie w Krakowie „Montwiłł” świadomy niebezpieczeństwa powrócił do Warszawy pod koniec października 1907 roku, z zamiarem kontynuowania działalności bojowej. Został aresztowany wraz z brzemenną żoną Marią 28 X 1907 roku w wynajętym mieszkaniu na Sadowej. Oboje zostali osadzeni w X Pawilonie Cytadeli Warszawskiej. Po dwóch procesach, w których skazano Mireckiego łącznie na 30 lat katorgi, nadszedł trzeci. Za akcję pod Łapami w dniu 6 X 1908 roku skazano go na karę śmierci. Wyrok wykonano trzy dni później na stokach Cytadeli. Ostatnie słowa Mireckiego brzmiały: „Jest u nas w zwyczaju umierać z krzykiem. Krzyków w ogóle nie lubię, jeśli jednak wydać go padnie, to będzie nim jedynie: „Niech żyje Polska niepodległa!”. Miejsce jego pochówku pozostaje nieznane. Niech przynajmniej trwa pamięć pokoleń utrwalona w nazwie ulicy, na którą zasłużył.

Sławomir Maszewski ■

Muzyka to moja pasja



Bohdan Ziemiński – współtwórca Żyrardowskiego Salonu Muzycznego i twórca Salonu Muzycznego w Warszawie w „Centrum Łowicka”. Kilka lat temu wyprowadził się z Warszawy, by zamieszkać w Żyrardowie. Dzięki jego miłości do muzyki, kontaktom w środowisku muzycznym i zaangażowaniu możemy gościć w Żyrardowie wybitnych artystów koncertujących na prestiżowych scenach muzycznych w kraju i za granicą.

Proszę przypomnieć, jak doszło do stworzenia Żyrardowskiego Salonu Muzycznego i dlaczego w Kaplicy Ewangelickiej?

Bohdan Ziemiński - Organizowanie koncertów muzyki kameralnej to tradycja kościołów ewangelickich. W Kaplicy Ewangelickiej w Żyrardowie koncerty odbywały się już od dawna, choć nieregularnie. Poznałem Państwa Radacz – pastorów tutejszej parafii – za pośrednictwem pani Lidii Strońskiej i wspólnie postanowiliśmy zorganizować Salon Muzyczny, w którym koncerty odbywać się będą regularnie, raz w miesiącu. Z inicjatywą tą zwróciliśmy się do Prezydenta Miasta, prosząc o wsparcie zarówno finansowe, jak i organizacyjne. Prezydenta nie trzeba było przekonywać, w Żyrardowie brakowało stałej oferty kulturalnej dla miłośników muzyki kameralnej.

W maju mija rok funkcjonowania Żyrardowskiego Salonu Muzycznego. Ile w sumie koncertów zorganizował Pan w Salonie?

B.Z. - Działalność Żyrardowskiego Salonu Muzycznego zainaugurowaliśmy 9 maja 2010 r. Dotychczas odbyło się tu 12 koncertów, wystąpiło 19 artystów, którzy wykonali w sumie 41 utworów. Jednak nie liczby są najważniejsze, największym sukcesem jest fakt, że nowa propozycja kulturalna spotkała się z dużym zainteresowaniem mieszkańców Żyrardowa. Mogę śmiało powiedzieć, że przerosło wręcz nasze oczekiwania, niedawno Urząd Miasta zakupił kolejnych dwadzieścia krzesel, bo coraz częściej zdarzało się, że

brakowało miejsc siedzących. Żyrardowska publiczność jest głośna muzyki, a przy tym bardzo wyrobiona i wrażliwa na muzykę.

Jacy artyści dotychczas wystąpili w Żyrardowskim Salonie Muzycznym?

B.Z. - Obok świetnie zapowiadających się młodych wykonawców takich, jak 25-letni Szczepan Kończal – laureat ośmiu międzynarodowych konkursów pianistycznych, w Żyrardowie zagrali również artyści o ustalonej międzynarodowej renomie, że wymienię chociażby, Krzysztofa Trzaskowskiego, Piotra Filka, Tomasza Putrzyńskiego, Ewę Thomas, Piotra Pierona czy młodego chińskiego tenora Marco. Od stycznia tego roku przed każdym koncertem zasadniczym występują uczniowie ze szkół muzycznych w Żyrardowie, Skierniewicach i Sochaczewie. Zależy mi na tym, by młodzież miała możliwość grania przed szerszą publicznością. To dla nich niezwykle cenne doświadczenie.

Jak udało się Panu namówić na przyjazd do Żyrardowa tak wielu wybitnych artystów?

B.Z. - Muzyka to moja pasja i w zasadzie całe życie jestem z nią związany, a tym samym ze środowiskiem muzycznym z całej Polski. Współpracuję z Narodowym Instytutem Fryderyka Chopina i Uniwersytetem Muzycznym im. F. Chopina w Warszawie, gdzie mam wielu przyjaciół. Artyści, z którymi jestem zaprzyjaźniony, doceniają moją działalność, mającą na celu popularyzowanie muzyki klasycznej, dlatego chętnie ją wspierają.

Żyrardowski Salon Muzyczny, to nie jedyna Pana inicjatywa.

B.Z. - Najdłużej prowadzę Salon Muzyczny w Warszawie. W kwietniu ubiegłego roku powstał Salon Muzyczny w Trzcinie, ale tam gramy tylko w sezonie letnim. Natomiast we wrześniu tego roku rusza Salon Muzyczny w Skierniewicach. W ubiegłym roku zorganizowałem w sumie 42 koncerty, w których wystąpiło około 200 artystów.

Wziął Pan na siebie duże wyzwanie.

B.Z. - Przyznam, że czasem sam zastanawiam się, jak mi się to udaje. Przygotowanie repertuaru na ponad 40 koncertów wymaga około 300 rozmów telefonicznych i ponad 50 spotkań z artystami, w celu omówienia terminów i programów. Ale praca ta daje mi dużo satysfakcji.

Wszystkie prowadzone przez Pana Salony Muzyczne bardzo szybko zaskarbiają sobie stałą i liczną publiczność, a wydawałoby się, że koncerty muzyki poważnej to oferta skierowana do wąskiego grona odbiorców.

B.Z. - Rzeczywiście frekwencja podczas koncertów często przerasta możliwości lokalowe. Myślę, że przyczyną popularności naszych koncertów jest prozaiczna, a więc bezpłatny wstęp. Duże znaczenie promocyjne mają wydawane broszury z całorocznym programem, dzięki czemu osoby zainteresowane mogą wcześniej zaplanować sobie przyjazd na koncert.

Jakie koncerty czekają nas w najbliższym czasie w Żyrar-

dowskim Salonie Muzycznym?

B.Z. - W czerwcu zapraszam na recital fortepianowy w wykonaniu Mariusza Kłubczuka, w lipcu wystąpi pianista Maciej Wota, w sierpniu gościć będziemy również pianistkę Kanę Miyamoto. Szczególnie polecam wrześniowy recital fortepianowy światowej sławy pianistki, profesor Lidii Kozubek. W listopadzie z kolei planujemy bardzo ciekawy podwójny recital fortepianowy w wykonaniu Mariusza Kłubczuka i Pawła Sobowca. Publiczność będzie mogła usłyszeć wszystkie etiudy Fryderyka Chopina. To rzadkość na jednym koncercie. Planuję też przeprowadzenie jesienią plebiscytu, w którym publiczność proponuje utwory, jakie chciałyby usłyszeć. Zgodnie z sugestiami publiczności, zorganizujemy koncert życzeń, który będzie swego rodzaju premią dla stałych słuchaczy.

Warto dodać, że od 15 maja rozpoczął się cykl niedzielnych koncertów w parku miejskim. Do końca roku szkolnego na scenie parkowego amfiteatru występować będą uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej w Żyrardowie, natomiast podczas wakacji koncerty w parku po raz pierwszy zorganizować będzie Pan. Jakie niespodzianki przygotował Pan dla publiczności parkowych koncertów?

B.Z. - W parku grać będziemy koncerty z nieco lżejszym repertuarem. Pozostajemy oczywiście w kręgu muzyki klasycznej, dobierając jednak utwory, które dobrze zabrzmiały w plenerowej scenarii. Wakacyjny sezon otworzymy 26 czerwca kon-

certem żyrardowskiego kwartetu Kontra, tydzień później wystąpi doskonale znany żyrardowianom chór „Echo”. Oczywiście będą też koncerty artystów spoza Żyrardowa. Zaproponujemy także muzykę jazzową w wykonaniu zespołu Magnolia Acoustic Quartet. Ciekawie zapowiada się koncert w wykonaniu orkiestry bigbandowej szkoły muzycznej w Sochaczewie.

Pozostaje mi zatem życzyć Panu realizacji planów, ku uciesze mieszkańców Żyrardowa.

B.Z. - Bardzo dziękuję. Mam nadzieję, że nie zawiodę nawet najbardziej wyrafinowanych melomanów.

Panie Bohdanie, zmieniając temat na zakończenie rozmowy, proszę zdradzić naszym czytelnikom powody, dla których opuścił Pan Warszawę i zamieszkał w Żyrardowie, przecież Warszawa, to całe Pana życie.

B.Z. - To powrót sentymentalny. Choć urodziłem się i mieszkałem w Warszawie, to w Żyrardowie w zasadzie wychowywałem się. Moja matka była żyrardowianką i niemal każdy weekend spędzaliśmy w rodzinie w Żyrardowie. Po osiemdziesięciu latach mieszkania w Warszawie postanowiłem wrócić do korzeni. Tutaj działa czar wspomnień. Ja po prostu wróciłem na swoje podwórko. W Żyrardowie czuję się znakomicie, panująca tutaj atmosfera szalenie mi odpowiada. Zachwycony jestem też ludźmi, którzy są tu niezwykle życzliwi, otwarci i serdeczni. Czuję, że jestem u siebie.

red. ■

ŻYRARDÓW

EUROPEJSKIE FORUM MUZYCZNE

Prezydent Miasta Żyrardowa zaprasza na

EUROPEJSKIE FORUM MUZYCZNE

ŻYRARDÓW 2011

KONCERTY ORGANOWE

koncert p.w. Matki Bożej Pocieszenia, Plac Jana Pawła II

Piątek, 29 kwietnia 2011 Andrzej Chorosiński - organy, Michał Chorosiński - recytacje, Bogusław Kaczyński - prowadzenie, Krzysztof Bednarczyk - trąbka

koncert p.w. Wniebowstąpienia Pańskiego, ul. Żeromskiego

Piątek, 20 maja 2011 Romuald Erenc - gitara klasyczna, Emanuel Bączkowski - organy

koncert p.w. Wniebowstąpienia Pańskiego, ul. Żeromskiego

Piątek, 17 czerwca 2011 Magne Harry Draagen - organy (Norwegia)

koncert p.w. Wniebowstąpienia Pańskiego, ul. Żeromskiego

Piątek, 8 lipca 2011 Walter D'Arcangelo - organy (Włochy)

koncert p.w. Wniebowstąpienia Pańskiego, ul. Żeromskiego

Piątek, 26 sierpnia 2011 Marek Stefański - organy, Barbara Zarnowiecka - sopran

koncert p.w. Matki Bożej Pocieszenia, Plac Jana Pawła II

Piątek, 2 września 2011 Magdalena Kotarska - sopran, Fabrice Pérois - organy (Francja)

Wszystkie koncerty rozpoczynają się o godz. 20.00

DYREKTOR ARTYSTYCZNY - PROF. ANDRZEJ CHOROSIŃSKI

Współorganizatorzy: Parafia p.w. Matki Bożej Pocieszenia oraz Parafia p.w. Wniebowstąpienia Pańskiego

X Żyrardowski Konkurs Młodych Pianistów

20 maja 2011 r. godz. 9.00 - przesłuchania konkursowe

21 maja 2011 r. godz. 9.00 - przesłuchania konkursowe
godz. 12.15 - uroczysty koncert laureatów
godz. 13.00 - recital Krzysztofa Moskalewicza

Organizator i miejsce konkursu:
Państwowa Szkoła Muzyczna I i II stopnia im. Ignacego Jana Paderewskiego
tel./fax: (46) 855-36-85

wstęp wolny

Patronat Prezydenta Miasta Żyrardowa

Majówka 2011

Deszczowa pogoda nie zniechęciła fanów żyrardowskiej grupy **Manufaktura**, brzeskiego zespołu **Star Guard Muffin** oraz legendy polskiego rocka, czyli grupy **Lady Pank**. Mimo niesprzyjającej aury, żyrardowianie bardzo licznie stawili się w sobotnie popołudnie, 7 maja, na torze kolarskim, by wziąć udział w tegorocznej edycji Majówki.

Dziękujemy wszystkim za wspólną zabawę i serdecznie zapraszamy do udziału w kolejnych miejskich imprezach!



Manufaktura



Star Guard Muffin



Lady Pank



Żyrardów

■ w hołdzie Papieżowi ■

W związku z beatyfikacją Jana Pawła II, w Żyrardowie odbyły się wydarzenia kulturalne, pozwalające żyrardowianom wspólnie przeżywać to niezwykle ważne dla wszystkich Polaków wydarzenie, a zarazem przypomnieć w tym szczególnym czasie sylwetkę Wielkiego Człowieka, jakim był Jan Paweł II.

W piątek, 29 kwietnia, w kościele pw. Matki Bożej Pocieszenia odbył się koncert organowy w hołdzie Papieżowi Polakowi. Wystąpili **Andrzej Chorościński** (organy) – dyrektor artystyczny koncertu, profesor Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina w Warszawie, **Krzysztof Bednarczyk** (trąbka) – członek Kwintetu Instrumentów Dętych Błazanych Filharmonii Narodowej oraz **Michał Chorościński** (recytacje) – aktor Teatru Polskiego we Wrocławiu. Koncert poprowadził **Bogusław Kaczyński**, wielka osobowość Telewizji Polskiej. Publiczność wysłuchała kompozycji M. A. Charpentiera, A. Vivaldiego, G. F. Haendla i Ch. M. Widora, a także recytacji wierszy ks. J. Twardowskiego.

Innym wydarzeniem związanym z beatyfikacją Jana Pawła II była projekcja filmu **Barbary Lorynowicz** pt. „Rok Papieża”, zreali-

zowanego w ramach cyklu „Wielkie Osobowości Świata”. Obraz pokazał Boże Narodzenie i Wielkanoc w Watykanie oraz liczne podróże Jana Pawła II, który ze swym ewangelicznym przesłaniem starał się dotrzeć do najdalszych zakątków świata. Film wyświetlony został w Centrum Kultury w Żyrardowie w sobotę, 30 kwietnia. Po projekcji odbyło się spotkanie z reżyserem, Barbarą Lorynowicz.

W niedzielę, 1 maja, Stowarzyszenie Fabryka Feniksa przy współpracy z Centrum Kultury, w kościele pw. Matki Bożej Pocieszenia zorganizowało koncert poświęcony Janowi Pawłowi II. Koncert przygotowany został z myślą przede wszystkim o młodych ludziach, którym bliskie jest nauczanie Wielkiego Papieża, miał odświeżyć pamięć o Papieżu i jego nauczaniu kierowanym do młodzieży. Wystąpili młodzi żyrardowscy artyści.

red. ■



VII EUROPEJSKIE INTEGRACJE MUZYCZNE

20 MAJA - PIĄTEK
 GODZ. 16.00 - OFICJALNE OTWARCIE, ZAJĘCIA WARSZTATOWE
 GODZ. 20.00 - JAM SESSION (PUB MUZYCZNY I ADONIA)

21 MAJA - SOBOTA
 GODZ. 11.00 - PRZESŁUCHANIA KONKURSOWE
 GODZ. 17.00 - WYSTAWA FOTOGRAFII PAWŁA DWYZARZYKA - "OBŁIGIJA JAZZU"
 GODZ. 18.00 - OGŁOSZENIE WYNIKÓW I KONCERT LAUREATÓW
 GODZ. 19.00 - KONCERT PROMOCYJNY "STRUNY NA ZIEMI" W WYKONANIU GWIAZD
 VII EUROPEJSKICH INTEGRACJI MUZYCZNYCH LORA SZAFRAN, WŁODEK PAWLIK, MAREK BAŁATA,
 PAWEŁ PAŃTA, CZAREK KONRAD, MIKOŁAJ WIELECKI

20 - 21 MAJA 2011
 CENTRUM KULTURY W ŻYRARDOWIE, PLAC JANA PAWŁA II NR 3

170 lat
Żyrardowskiej Oświaty
„Z Jedynek na przełomie wieków”

27 maja 2011

11.30 – uroczyste odsłonięcie Tablicy Pamiątkowej w ZSP Nr 1 w Żyrardowie
(Żyrardów, ul. Jasna 11)

12.00 – msza święta w kościele Matki Bożej Pocieszenia w Żyrardowie z udziałem ks. bp Józefa Zawitkowskiego

13.00 – obchody rocznicowe w Centrum Kultury w Żyrardowie
(Żyrardów, Plac Jana Pawła II nr 3)

- Wystawa "Ocalić od zapomnienia"
- Pokaz multimedialny "Z jedynek na przełomie wieków"
- "Zostawić ślad" - koncert muzyki poważnej w wykonaniu absolwentów ZSP Nr 1
- "Między dwiema i młodzieży laty" - spotkanie gości oraz nauczycieli Jedynek

VII EUROPEJSKIE INTEGRACJE MUZYCZNE

struny na ziemi

Muzyka Włodka Pawlika do wierszy Jarosława Iwaszkiewicza

21 MAJA 2011
 GODZINA 19.00
 CENTRUM KULTURY W ŻYRARDOWIE

Lora SZAFRAN, Włodek PAWLIK, Marek BAŁATA, Paweł PAŃTA, Czarek KONRAD, Mikołaj WIELECKI

KONCERT PROMOCYJNY

Niedzielne koncerty parkowe

Koncert perkusyjny w wykonaniu solistów i zespołów Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. im. I. J. Paderewskiego w Żyrardowie zainaugurował 15 maja kolejną edycję letnich koncertów plenerowych w amfiteatrze Parku Miejskiego im. Karola Augusta Dittricha w Żyrardowie.



Niestety pogoda nie pozwoliła na zorganizowanie koncertu w plenerze. Dzięki gościnności Muzeum Mazowsza Zachodniego koncert odbył się w jednej z muzealnych sal. Młodzi muzycy dali fantastyczne popisy gry na instrumentach perkusyjnych. W przerwach między występami w tajniki instrumentarium perkusyjnego wprowadzał słuchaczy Daniel Piotrowski, student Akademii Muzycznej w Łodzi.

Cotygodniowe spotkania z muzyką na żywo w otoczeniu malowniczej parkowej przyrody zyskały już wierną i liczną publiczność. Wzorem lat ubiegłych, koncerty w parkowym amfiteatrze odbywać się będą aż do końca wakacji, w każdą niedzielę, o godz. 16.00. Serdecznie zapraszamy!



KULTURA

- 20 maja** **EUROPEJSKIE FORUM MUZYCZNE**
 Romuald Erenc (gitara klasyczna), Emanuel Bączkowski (organy)
 miejsce: kościół pw. Wniebowstąpienia Pańskiego
 godz. 20.00
 wstęp: wolny
- 20-21 maja** **KONKURS MŁODYCH PIANISTÓW**
 Państwowa Szkoła Muzyczna I i II st. im. Ignacego Jana Paderewskiego
 miejsce: wolny
 wstęp: >> czytaj więcej str. 10
- 20-21 maja** **VII EUROPEJSKIE INTEGRACJE MUZYCZNE**
 Lora Szafran/Włodek Pawlik/Marek Bałata/Paweł Pańta/Czarek Konrad/Mikołaj Wielecki
 miejsce: Centrum Kultury w Żyrardowie
 wstęp: >> szczegóły na plakacie obok
- 22 maja** **KONCERT PARKOWY pt. "Muzyka wiosną"**
 wystąpią soliści Państwowej Szkoły Muzycznej I st. im. I. J. Paderewskiego w Żyrardowie
 miejsce: Park Miejski im. K. A. Dittricha
 godz. 16.00
 wstęp: wolny
- 26 maja** **WIELKA GALA OPERETKI** OPERUS ARTE passion
 Paweł Wytrząsek (tenor), Dorota Makulec (sopran), Piotr Zukowski (piano)
 miejsce: Centrum Kultury w Żyrardowie
 godz. 19.00
 wstęp: 15 PLN
- 27 maja** **170 LAT ŻYRARDOWSKIEJ OŚWIATY**
 „Z Jedynek na przełomie wieków”
 miejsce: Zespół Szkół Publicznych nr 1, ul. Jasna 11
 godz. 11.30
 wstęp: wolny
- 28 maja** **MONKEY BUSINESS**, koncert bluesowy
 miejsce: Osiedlowy Klub „Koliber”, ul. Filipa de Girarda 12
 godz. 19.00
 wstęp: 10 PLN
- 29 maja** **KONCERT PARKOWY**
 wystąpią uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej II st. im. I. J. Paderewskiego w Żyrardowie
 miejsce: Park Miejski im. K. A. Dittricha
 godz. 16.00
 wstęp: wolny

SPORT

- 21-22 maja** **XVI OGÓLNOPOLSKIE ZAWODY MODELI LATAJĄCYCH NA UWIĘZI**
 miejsce: Stadion sportowy KS „Żyrardowianka”
 godz. 21.05 (godz. 13.30 - 18.00), 22.05 (godz. 10.30 - 14.00)
 wstęp: wolny
- 21 maja** **MECZ PIŁKI NOŻNEJ**
 Żyrardowianka - Pogoń Grodzisk Maz.
 miejsce: Stadion piłkarski, ul. Piastowska
 godz. 17.00
 wstęp: 5 PLN, 3 PLN - ulgowy
- 23 maja** **POWIATOWY TURNIEJ RINGO**
 miejsce: Hala sportowa przy ul. Jodłowskiego 25/27
 godz. 10.00
 wstęp: wolny
- 28 maja** **FESTYN SPORTOWY**
 ul. Jodłowskiego 25/27
 godz. 11.00 - 14.00
 wstęp: wolny
- 4 czerwca** **MECZ PIŁKI NOŻNEJ**
 Żyrardowianka - Piłca Białobrzegi
 miejsce: Stadion piłkarski, ul. Piastowska
 godz. 17.00
 wstęp: 5 PLN, 3 PLN - ulgowy

Więcej informacji na stronie www.zyrardow.pl

KINO "LEN"

Repertuar na stronie: www.ck.zyrardow.pl